

POLSKO-ZACHODNIONIEMIECKA DYSKUSJA NAD
PODRĘCZNIKAMI SZKOLNYMI

W ramach „Dni Polskich” w Berlinie zachodnim w listopadzie 1969 r. pracowała w Akademii Ewangelickiej grupa młodych pedagogów i studentów nad zagadnieniem obrazu Polski w zachodnioniemieckich podręcznikach szkolnych. Już po pierwszym przeglądzie tych podręczników stwierdzono, iż sprawy dotyczące Polski przedstawione są w nich w sposób błędny, zniekształcony i często tendencyjny. Niektórzy spośród uczestników listopadowego posiedzenia ukonstytuowali się w grupę badawczą, która podjęła gruntowną, systematyczną analizę treści podręczników obowiązujących w różnych typach szkół w Republice Federalnej oraz w Berlinie zachodnim. Jednocześnie nawiązany został kontakt z odpowiednią grupą w Instytucie Zachodnim.

W dniach 23 - 24 października 1970 r. trzynastoosobowy zespół z Akademii Ewangelickiej pod kierownictwem pastora Güntera Berndta przybył na zaproszenie IZ do Poznania i spotkał się z grupą polskich specjalistów na wspólnej dyskusji dotyczącej obrazu Polski i stosunków polsko-niemieckich w zachodnioniemieckich podręcznikach historii i geografii. Goście wygłosili pięć referatów; ze strony polskiej głównym referentem był prof. dr Gerard Labuda, ponadto uczestniczyli w posiedzeniu: prof. dr Maria Czeakańska, prof. dr W. Markiewicz, prof. dr Stanisława Zajchowska, doc. dr Stefan Kozarski, doc. dr J. Stoński, red. J. Zaborowski, dr J. Rachocki i mgr Z. Kulak. Ocena podręczników i atlasów wypadła bardzo niekorzystnie, a w niektórych wypadkach zgola druzgocąco. W świetle referatów i dyskusji okazało się mianowicie, iż zachodnioniemiecki uczeń jest poddawany indoktrynacji sprzyjającej utrwaleniu w jego świadomości tradycyjnych nacjonalistycznych stereotypów i uprzedzeń wobec Polaków, ich zdolności państwowotwórczych i ich kultury. O Polsce współczesnej relacjonuje się w podręcznikach w taki sposób, jak gdyby nie była ona państwem suwerennym, prowadzącym własną niezależną politykę wewnętrzną i zagraniczną. Najobszerniej informuje się ucznia o „wypędzeniu” Niemców przez Polaków z ziem zachodnich Polski, które przedstawia się jako tereny znajdujące się przejściowo „pod administracją polską”.

W dniach 13 - 15 listopada 1970 r. odbyła się w Akademii Ewangelickiej w Berlinie zachodnim druga runda dyskusji na temat podręczników. Ze strony niemieckiej uczestniczyło w niej około 40 naukowców, pedagogów i studentów z NRF i Berlina zachodniego. Tym razem przedmiotem debaty był problem niemiecki i stosunków polsko-niemieckich w polskich podręcznikach szkolnych z historii i wychowania obywatelskiego. Referentami ze strony polskiej byli: prof. dr Gerard Labuda (historia) i prof. dr Władysław Markiewicz (wychowanie obywatelskie).

Dyskusja toczyła się w dwóch grupach specjalistycznych. W zasadzie, według opinii niemieckich uczestników konferencji, polskie podręczniki szkolne przedstawiają fakty w sposób prawidłowy i zawierają rzeczową interpretację zdarzeń i zjawisk dotyczących stosunków polsko-niemieckich. Jednakże pewne kwestie okazały się sporne i wywołały żywą dyskusję, przy czym polscy uczeni uznali niektóre zastrzeżenia strony niemieckiej za uzasadnione lub godne rozważenia. Zarzuty ze strony niemieckich uczestników dyskusji dotyczyły przeważnie pewnych niuansów i większej precyzji w sposobie naświetlania w polskich podręcznikach szkolnych niektórych fragmentów z dziejów dawniejszych i najnowszych styczności polsko-niemieckich.

W odniesieniu do podręczników z historii za nie w pełni zadowolające, uważali niemieccy polemici przedstawienie roli zakonu krzyżackiego, króla pruskiego Fryderyka II i Bismarcka, wnosili też pewne zastrzeżenia do sposobu interpretacji problemów granicznych z lat 1919-1921, plebiscytu na Śląsku, roli mniejszości niemieckiej w Polsce międzywojennej oraz Umowy Poczdamskiej i problemu przesiedleń. W toku dyskusji okazało się, iż wśród młodej generacji zachodnioniemieckich badaczy historii Europy wschodniej przyjmuje się wolny od nawarstwień nacjonalistycznych, samokrytyczny punkt widzenia, który co prawda nie znajduje jeszcze odbicia w pracach przeznaczonych do publikacji.

Głównym przedmiotem dyskusji nad podręcznikami z nauk społecznych był problem kontynuacji reakcyjnej i szowinistycznej linii w polityce niemieckiej uosobionej przez Bismarcka i Hitlera, jak również sposób przedstawienia w projekcie podręcznika W. Markiewicza pt. *Propedeutyka nauki o społeczeństwie* roli Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Republiki Federalnej Niemiec. Okazało się przy tym, iż środowisko zachodnioniemieckich dyskutantów musiało by w pierw ustalić własne względnie jednolite stanowisko w odniesieniu do szeregu węzłowych problemów współczesności, zanim uda się stworzyć rzeczową płaszczyznę do rozmów z polskim partnerem.

Najbardziej krytycznie odnieśli się uczestnicy konferencji do tych części podręcznika W. Markiewicza, które dotyczyły NRD. Określono je jako zbyt wyidealizowane i uległe wobec oficjalnego stanowiska czy przesadnie optymistycznej samoceny sytuacji w tym kraju władz NRD, aczkolwiek przyznano, iż w niektórych dziedzinach, przede wszystkim w dziedzinie oświaty przykład NRD może służyć jako wzór dla przedsięwzięć reformatorskich w NRF i w Berlinie zachodnim. Podniesiono też słusznie fakt, iż dyskutowany podręcznik nie uwzględnia najnowszych pozytywnych przemian w NRF.

Wyniki konferencji wzmocniły życzenia w tym kierunku, by zachodnioniemieccy autorzy podręczników szkolnych równie otwarcie poddali się krytyce ze strony polskiej, jak to uczynili polscy uczeni w Berlinie zachodnim. Możliwość taką stworzyłoby powołanie polsko-zachodnioniemieckiej konferencji w sprawie podręczników o charakterze bardziej oficjalnym, której zadaniem byłoby uwzględnienie oprócz historii, nauki o społeczeństwie i geografii także podręczników z historii literatury. Taka stała konferencja mogłaby podjąć bardziej systematyczne wysiłki celem oparcia polityki kulturalnej NRF wobec Europy wschodniej, głównie zaś Polski na racjonalnych podstawach. Uczestnicy sympozjum wyrazili przekonanie, iż zachodnioniemiecka opinia publiczna w ogóle, a Ministerstwo Spraw Zagranicznych, *Bundestag* i rządy krajowe w szczególności mogłyby przy współdziałaniu z wszystkimi czynnikami rzeczywiście zainteresowanymi normalizacją stosunków z wschodnimi sąsiadami Niemiec wnieść poważny wkład do stworzenia niezbędnych do tego przesłanek. Jednym z warunków powinno być zlikwidowanie w szkołach zachodnioniemieckich przedmiotu pod nazwą *Ostkunde*.

Dyskusja nad podręcznikami wywołała szeroki oddźwięk w opinii publicznej NRF i Berlina zachodniego. Żywe zainteresowanie tą dyskusją przejawia tamtejsza prasa, radio i telewizja, która poświęciła jej specjalną audycję. Mnożą się oświadczenia i listy do redakcji, m. in. głos zabrało Towarzystwo Wydawców Podręczników Szkolnych, zajmując na razie stanowisko wyraźnie asekuracyjne. Przeważa w zasadzie opinia, iż podręczniki szkolne w NRF, gdy idzie o sposób przedstawiania w nich kwestii dotyczących stosunków polsko-niemieckich wymagają

gruntownej rewizji, nie brak jednak prób przewrotnego naświetlania problemu, zmierzających do wykazania, iż to strona polska ma sobie rzekomo w tym względzie więcej do zarzucenia.

Jedno jest ponad wszelką wątpliwość pewne, a mianowicie, iż układ o normalizacji stosunków między Polską a Republiką Federalną Niemiec nie załatwia i nie rozwiązuje automatycznie szeregu kwestii związanych z prawdziwie szczerym i wolnym od uprzedzeń nacjonalistycznych współzyciem naszego narodu ze społeczeństwem NRF.

W. M.

UDZIAŁ INSTYTUTU ZACHODNIEGO W IMPREZACH DEKADY KSIĄŻKI SPOŁECZNO-POLITYCZNEJ

Podobnie jak w latach ubiegłych, również w tym roku pracownicy Instytutu Zachodniego brali szeroki udział w różnego rodzaju imprezach organizowanych w ramach „Dni Książki: Człowiek — Świat — Polityka” (20 XI — 30 XI 1970 r.). Wojewódzka inauguracja tegorocznej dekady odbyła się we Wrześni dnia 20 listopada. Uroczystość tę otworzył Franciszek Burzyński, przewodniczący Powiatowego Komitetu FJN, a przemówienie inauguracyjne wygłosił J. Cichowlas, I sekretarz KP PZPR we Wrześni. Z kolei głos zabrał dyrektor IZ, prof. dr W. Markiewicz, podkreślając rolę tej placówki w zwalczaniu tez rewizjonizmu zachodnioniemieckiego. Uroczystość zamknęła inscenizacja fragmentów *Pamiętników osadników Ziemi Odzyskanych*. Tego samego dnia kilkunastu pracowników Instytutu Zachodniego wygłosiło szereg prelekcji w domach kultury, świetlicach i klubach.

W ramach tegorocznych „Dni Książki: Człowiek — Świat — Polityka” pracownicy IZ wygłosili kilkadziesiąt referatów na temat sytuacji międzynarodowej w kilkunastu miejscowościach Wielkopolski.